

# Przedstawienie siebie do transformacji – Święta Szawuot

Dr. Howard Morgan



Szawuot uczy nas , że my jesteśmy do kontynuowania naszej obecności siebie , z naszą grzeszną naturą Panu. Interpretacja warunków ( okoliczności ) i sytuacji naszego życia według Bożej mądrości i objawienie tworzy duchowe emocjonalne i psychologiczne miejsce w naszym życiu transformacji dla Bożej transformacyjnej pracy w nas.

Jak wszystkie wyznaczone święta dalej przez Pana w jego nienaruszalnym świętym kalendarzu, święta Szawuot ukazuje ważną rolę Bożego planu dla możliwości doświadczenia nas realii Jego Królestwa. W naturalnym królestwie Szawuot upamiętnia początek zbiorów wiosennych. W duchowym królestwie mem orializes do samego początku naszej transformacji.

Pascha, która poprzedza Szawuot na 50 dni ( stąd grecka nazwa „Pięćdziesiątnica „ „ Zielone świętki) jest przelaniem krwi Mesjasza tak , tak że na śmierć „ Pass-over” i wyzwolenie nas z mocy grzechu i szatana. Szawuot oznacza prezentację naszego życia z Bogiem jako Jego dzieci , gotowych do przeszkolenia jako spadkobierców do dzielenia tronu z Królem ( 2 Tymoteusz 2: 12, Dzieje Apostolskie 5: 10, 20: 6; 22:5). W Szawuot Arcykapłan będzie machać dwoma bochenki chleba, zapiekanyymi z zakwasem przed Panem ( Leviticus 23:17). Fakt , że był w nich zakwas jest kluczem do zrozumienia duchowego stosowania tego święta. Chleb – maca jest centralnym symbolem Paschy , reprezentującym bezgrzeszne życie Mesjasza. Tak więc pierwsze bochenki chleba, które są produkowane przez żniwa są zaczynem symbolizującym grzech naszej zainfekowanej ludzkości. Bóg nie odrzuca nas, bo nasza ludzka natura jest jeszcze niedoskonała. On tylko pyta co my jemu reprezentujemy. Ten niewielki ale ogromnie ważny fakt jest często przeoczony przez wielu wierzących , z dużą duchową dewastacją w rezultacie. W rzeczywistości wielu zatrzymuje się z chodzeniem z Panem , ponieważ czują się tak intensywnie ludzcy z własną wrodzoną predyspozycją do grzechu, stają się zniechęconymi i pokonanymi , gdy stają się zniesmaczonymi ciągłymi własnymi niepowodzeniami. Ostatecznie potępienie pozwala w nich na takie myślenie : Nie mogę żyć jako chrześcijanin . Wciąż wpadam w grzech . Po co się męczyć, to beznadziejne. ( Hebrajczyków 12: 15). To jest wielka tragedia ponieważ jak Szawuot uczy nas , że jesteśmy do kontynuowania stałego naszego przedstawienia, z naszą grzeszną naturą do Pana. Potem On jest w stanie kontynuować swoje wielkie dzieło odkupienia i reformy w naszym życiu . Żydowski Apostoł Paweł wyraził tę fundamentalną prawdę Tory jak on nieustannie nawoływał uczniów Mesjasza ( Tymoteusza 2: 15). Bóg ustawił święto Szawuot w postaci rocznego zwołania dla narodu Izraela do obserwacji. Jest to wnikliwe by wiedzieć, że jedno ze znaczeń tego hebrajskiego słowa dla zwołania to „ próba”. Mamy być próbowani tj. stale praktykujący te duchowe „ ćwiczenia” aż stają się empirycznymi realiami w naszym życiu . Faktem jest , że Bóg chce u nas kontynuować „próby” i te prawdy pokazują nam bardzo wyraźnie ojcowskie serce Boga. On ciągle chce przyjmować nas jako swoje umiłowane dzieci ( Mt 11:28-30). Pragnie nas przemieniać , do panowania z nim nad całym stworzeniem.( 2 Tymoteusza 2: 12. Rz. 8: 29; 2 Kor 3: 18). Zrozumienie , że jesteśmy studentami w procesie

transformacji i szkoleni do panowania z Bogiem daje nam wieczną perspektywę na wszystkie perypetie a także nasze skłonności do grzechu. To zrozumienie i perspektywa jest niezbędna dla naszego życia jako uczniów. Ta perspektywa pozwala nam utrzymać zdrową , żywą i rosnącą relację z Bogiem. To pozwala nam interpretować okoliczności i sytuację naszego życia według Bożej mądrości i objawienia. Ta „ wieczna perspektywa” tworzy duchowe , emocjonalne i psychologiczne miejsce w naszym życiu dla Boga do Jego dzieła transformacyjnego w nas. Bez tej perspektywy i zrozumienia, jesteśmy pozostawieni do naszych umiejętności aby zrozumieć , wyjaśnić, zignorować lub odmówić doświadczenia naszego życia. Stajemy się zaledwie ocalałymi po prostu trwającego życia a nie zwycięzcami, którzy kwitną lub „panują w życiu „co mówił Paweł, że Mesjasz jest naszym dziedzictwem ( Rzym. 5: 17). Ta perspektywa i zrozumienie otwiera nasze życie na coraz bardziej ekscytujące więzi z Bogiem , Modlitwa staje się niezbędną , integralną częścią naszej codziennej egzystencji. Pragniemy być w stałym kontakcie z niebem ponieważ musimy mieć mądrość i moc od Boga aby być dobrymi uczniami w Jego szkole. Potrzebujemy pomocy z naszymi „lekcjami” i mocy do zmian, które chce zrobić w naszym życiu .

Bez tej perspektywy , jest to bardzo łatwe dla „ zaczynu” aby utwardzać nasze serce do Boga i do innych. Bez tej perspektywy potępienie łatwo nas wyprzedzi. Możemy przekonać się , że nigdy nie będziemy „ że zrobimy to „ a więc „schodzącymi na złą drogę/stającymi się renegatami ” i zrezygnować z chodzenia z Panem. Bez tej perspektywy grzechowi będzie łatwiej uzyskać przewagę nad nami . O grzechu mówi się na wiele sposobów w Biblii. W liście do Hebrajczyków 3: 13 używa się go jako podstępного. Oznacza to , że jest bardzo subtelny w swojej zdolności aby zepsuć nasze myśli i uczucia i zniekształcić je a następnie zniszczyć naszą relację z Bogiem i z innymi ludźmi. W naszym życiu jest zaczyn a jeśli nie jest przedstawiony Bogu , to nasze serca twardnieją jak chleb niezjedzony i zostawiony na wolnym powietrzu twardnieje wtedy jak skała . Kiedy Pamiętamy lekcję Szawuot , że mamy nakazanie nieustannie przedstawiania nas samych z naszym „ zaczynem „ do Boga , to jesteśmy w stanie utrzymać naszą perspektywę. Możemy stale utrzymywać kierunek a ostatecznie zakończyć nasze szkolenia . Następnie na tym wielkim dniu usłyszymy jak Pan mówi do nas niesamowite słowa : „ Dobra robota mój dobry i wierny sługo : Byłeś wierny rzeczach niewielu, uczynię cię władcą nad wieloma rzeczami: wejdź do radości Pana swego „ ( Mat. 25:21).

To właśnie dlatego to , co Ojciec chce nam powiedzieć , że Mesjasz powiedział swoim uczniom aby czekali na Szawuot kiedy będą otrzymywali wielki dar Ojca, Ducha Świętego. Duch Święty miał przyjść z bardzo specjalnym celem. Jego zadaniem to być dla pocieszenia , przewodnikiem, uczyć, wzmocnić, zmienić wszystkich , którzy przyjdą do wiary w Mesjasza i podążać za Nim jako jednym z jego „ uczniów”( J 14:26, Dzieje Apostolskie 1: 8, 9:31; Rzymian 5: 5, 15: 13, Tytus 3:5). Kiedy przychodzimy do Pana z postawą „ studenta” , wszystko w naszym życiu się zmienia. To sprawia ogromne zmiany w naszym myśleniu. Zamiast potępiać siebie – po prostu patrzeć na każdą sytuację z postawą , która mówi : Jestem uczniem Królestwa Bożego. Jestem po prostu po to by nauczyć się chodzić i słuchać

Króla. On nie potępia mnie za moje słabości i moje ograniczenia . On sam doświadczył ich ( Hebrajczyków 4: 15). On zaprosił mnie do swego królestwa w tym stanie. Nie pragnę pozostać takim jakim jestem. Pragnę rozwijać się w każdy sposób . Pan chce mnie , więc każdy dzień pokutuję. Każdy dzień ja zwracam się do Pana aby powiedzieć : Twoje miłosierdzie nowe każdego ranka i każdego ranka przedstawiam się jako uczeń nauczyciela, Duchowi Świętemu by pocieszył mnie , uczył mnie i przemienił mnie w Twój obraz ( Rzy 8: 29, Kol 3: 10 ). Nie odwracamy się od Boga i nie pozwalamy na oszustwo grzechu do utwardzania naszych serc. Pozostajemy wiernymi uczniami Jego „ Szkoły Ducha „ . W dalszym ciągu pojawiają się w naszych „ klasach” gdzie nasz wielki nauczyciel , pocieszyciel i przewodnik ma Jego nadprzyrodzone działania w naszym życiu. Zbyt wielu wierzących nie wiedzą jak odbierać posługi Ducha Świętego. Kiedy czytamy o Nim jako naszym nauczycielu i pocieszycielu , zwykle pamięta się nasze doświadczenia jakie mieliśmy w szkole. Niewielu z nas miało nauczycieli , którzy pocieszali nas , gdy popełnialiśmy błędy ucząc się czegoś nowego. Ale ci z nas którzy mieli takich nauczycieli nigdy nie zapomnieli o nich. Stworzyli oni psychologiczne , emocjonalne i intelektualne środowiska zachęcając nasz rozwój. Nie oskarżali nas ale zachęcali nas. Oni umocnili naszą determinację do przezwyciężenia naszych trudności , Byli tam dla nas aby nas poprowadzić krok po kroku przez proces uczenia się. Szkoła z takimi nauczycielami była zabawą! To było zabawne, ponieważ uczenie zostało stworzone przez Boga aby było przyjemnym i radosnym doświadczeniem. Dziś naukowcy odkryli , że kiedy uczymy się nowych rzeczy, nasze mózgi wytwarzają endorfiny , które są przyjemnością, produkującą chemikalia. Bóg stworzył nas biologicznie aby kochać życie. Kiedy nauka nie jest radosna , bo nasi nauczyciele nie są pocieszycielami , nie tylko się nie uczymy ale też nawet nie lubimy chodzić do szkoły. Stajemy się miejscem bólu i frustracji. Dlatego wiele osób już nie chodzi z Panem, nie chodzą do kościoła lub nie mają żadnej relacji z chrześcijanami. .Nigdy nie nauczyli się jak Duch Święty będzie ich pocieszycielem , gdy szli przez trudności życia. Niektórzy wierzący dokonali wspólnego błędu oddawania liderów w miejsce Ducha Świętego. Błędnie myślą , że to co ich przywódcy robią albo nie robią , to to , co Duch Święty robi albo nie robi. Kiedy ci przywódcy zawodzą (jak to nieuchronnie bywa) jest łatwo zostać zdegrustowanym , zniechęconym i przygnębnym. Każdy może paść ofiarą błędu patrzenia na ludzi a nie patrzenia na Boga. Myślą tak : „ Cóż jeśli Bóg jest taki, nie chcę mieć nic wspólnego z Nim” . Zapamiętaj Hebrajczyków 12: 02 który mówi ,że mamy patrzeć na Jezusa sprawcę i dokończyciela naszej wiary „. Żaden człowiek nie jest autorem swojej wiary ani żaden człowiek uzupełnić albo udoskonalić ją .

Nawet gdy inni ludzie nie są zaangażowani , okoliczności życia mogą być tak bolesne , że możemy w pokusie „winić „ Boga, że uniemożliwia to łagodzenie go . Pozwolimy aby nasze serca się zatwardziły zamiast zapisać się jako „ student” w „ klasie cierpienia” . Tylko kiedy żałujemy , kiedy zwracamy się do Boga i przychodzimy do tej „klasy” jako „student” w „ szkole ducha” , które stawiamy sobie w tym jednym miejscu , gdzie możemy doświadczyć całkiem głęboko nadprzyrodzone pocieszenie z Ducha Świętego , które został dla nas obiecany ( 2 Kor 1: 3-7) . Nikt nie może pocieszyć i nauczyć Cię tak jak On może. Czasami wyjaśnienie nie pomoże. Czasem nie ma odpowiedzi na pytanie „ dlaczego ?” ale zawsze jest

pocieszenie i służba Ducha, dostępna dla nas. Jezus powiedział do swoich uczniów żeby czekali w Szawuot na Ducha Świętego aby przyszedł do nich i rozpoczął misję w ich życiu . Jest to pora roku aby zadać sobie te pytania. Czy otrzymałeś Ducha Bożego w swoim życiu ? Czy znasz Jego moc? Czy znasz Jego pocieszenie? Czy pozwalasz mu wykonać Jego dzieło przemiany w twoim życiu ?( Tytus 3: 5; Rzymian 12 : 2, 2 Koryntian 3: 18 ; Kolosan 3: 10 ). Obietnica Szawuot jest też dla Ciebie ! Pamiętaj słowa Apostoła Piotra w Dziejach Apostolskich 2: 38-39:” Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Mesjasza na odpuszczenie grzechów waszych , a weźmiecie w darze Ducha Świętego . Obietnica jest dla Was i dzieci waszych , i dla wszystkich , którzy są daleko ilu ich Pan, Bóg nasz powoła do siebie ”.

**United States Office**  
Howard Morgan Ministries  
P.O. Box 956486  
Duluth GA 30096  
(770) 734-0044  
info@HMMin.com

**United Kingdom Office**  
Howard Morgan Ministries  
0151-652-9956  
Karen@HMMin.com

**Canada Office**  
Howard Morgan Ministries  
250-816-0543  
Corina@HMMin.com